



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

redaktor wydania

Po raz pierwszy „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza przeczytałem jeszcze w szkole podstawowej. Do tej lektury zachęcił mnie tata – wielki miłośnik autora „Trylogii”. Potem „Krzyżacy” wracali niejednemu raz. Ale muszę przyznać, że żaden z tych powrotów jakoś nie uświadomił mi, że najwięksi z rycerzy króla Władysława Jagiełły to byli ludzie, którzy żyli na naszej ziemi. A tu proszę: siłacz Powała mieszkał w podradomskim Taczewie, zwycięzca w pojedynku z krzyżackim mistrzem Ulrykiem Mszczuj pochodził ze Skrzynna koło Przysuchy. Gdy zbliża się 600. rocznica bitwy pod Grunwaldem, zrodziła się inicjatywa uhonorowania tych ludzi (s. IV i V). ■

ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA PW. MB CZĘSTOCHOWSKIEJ w Skarżysku-Kamiennej
- Samoobrona w SEMINARIUM

Zastań aniołem dzieci z Kamerunu

Szachiści misjom

– Kiedy budzimy się rano na misjach, jesteśmy pewni, że spotkamy się z kimś, kto potrzebuje naszej pomocy – powiedział nam misjonarz z Kamerunu.

W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu Kuria Diecezji Radomskiej i Duszpasterstwo Misyjne, przy pomocy Radomskiego Stowarzyszenia Pokoleń, zorganizowali turniej szachowy, z którego dochód został przeznaczony na rzecz misji w Kamerunie. Oprócz rozgrywek zorganizowano loterię i sklepik misyjny, gdzie można było kupić obrazy, rzeźby i inne dzieła wykonane w krajach misyjnych. Z koncertem kolęd wystąpił chór klerycki. W Kamerunie pracuje trzech misjonarzy z naszej diecezji: ks. Mirosław Bujak, ks. Marcin Andrzejewski i ks. Zenon Sala. – Starsi, dorośli i dzieci, mężczyźni i kobiety, a szczególnie ci najslabsi liczą na to, że ktoś wyciągnie do nich pomocną dłoń – napi-



MARTA DEKA

sał do nas ks. Mirosław. – Wielu z nich stara się dawać sobie radę w życiu. Dla innych misja jest znakiem nadziei. Jedną z form pomocy najmłodszym jest „inwestycja w edukację”. Dzięki akcji „Adopcja Serca” wiele dzieci i młodzieży może pójść do szkoły. Dodatkową pomocą jest świetlica, dzięki której chcemy pomóc tym najslabszym w nauce. Po-

Nad poprawnością rozgrywek czuwał ks. Sławomir Fundowicz. Nasza redakcja była patronem medialnym imprezy

trzebujemy do niej książek, przyborów naukowych, środków audiowizualnych – jednym słowem tego wszystkiego, co może pomóc w rozwoju, aby choć w małej części zmniejszyć narastającą nierówność w rozwoju dzieci z „lepszego” i „gorszego” świata. Wszystkim, którym bliski jest los Afryki, składam z serca gorące „Bóg zapłać”. **MD**

DARWIN, IN VITRO I MSZA TRYDENCKA



Z dużym zaciekawieniem uczestnicy obrad Komisji Nauki Wiary, działającej przy Konferencji Episkopatu Polski, przeglądali książkę zawierającą teksty i przepisy odnośnie do sprawowania Mszy św. w rycie trydenckim. Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej radomskiej kurii, a przewodniczył mu bp Zygmunt Zimowski. Tradycyjnie komisja dyskutowała nad bieżącymi sprawami dotyczącymi tego, czym żyje Kościół i nasze społeczeństwo. Abp Marian Gołębiowski z Wrocławia przedstawiał inicjatywę „Dzieła Biblijnego”, a abp Józef Zyciński z Lublina referował sprawy związane z harmonią i dysharmonią teorii ewolucji z nauką Kościoła. Ważnym punktem obrad była kwestia finansowania zapłodnienia in vitro. ■

Książka „Ordo Missae” to obrzęd Mszy św. w rycie trydenckim

Można się pochwalić

RADOM. Gospodarzem noworocznego spotkania przedstawicieli środowisk twórczych w foyer sali koncertowej Urzędu Miejskiego był wiceprezydent Ryszard Falek. On też w wielkim skrócie przedstawił to, co działo się w minionym roku w radomskiej kulturze. A było czym się pochwalić. Powstała orkiestra kameralna. Odbyły się targi nowej dramaturgii. Reśursa Obywatelska zmieniła swój profil na historyczno-obywatelski oraz zmieniła swój charakter z typowo miejskiego na bardziej

regionalny. Bardzo istotna była zmiana dyrektora radomskiego teatru. Nowy repertuar zaproponowany przez pełniącego obowiązki dyrektora Andrzeja Bieniasza okazał się sukcesem. – Od dziesięciu lat nie było w teatrze takiej ilości widzów. To cieszy i bardzo dobrze wróży na przyszłość – powiedział wiceprezydent. Życzenia wielu nowych pomysłów i sukcesów wszystkim obecnym przekazał bp Zygmunt Zimowski oraz prezydent Andrzej Kosztowniak.



Ryszard Falek składa życzenia ks. Wojciechowi Szaremu – diecezjalnemu duszpasterzowi środowisk twórczych

Jest taki dzień

GRABOWIEC. W kościele pw. św. Mikołaja pod hasłem „Jest taki dzień” odbył się koncert kolęd. W bożonarodzeniowej scenerii przy żłóbku Bożego Dziecięcia uczniowie Szkoły Podstawowej w Grabowcu śpiewali piękne polskie kolędy, grali na fletach, dzwónkach i innych instrumentach. Śpiew przeplatany był odpowiednio dobranymi wierszami. Impreza odbyła się dzięki

zaangażowaniu nauczyciela muzyki Pawła Garbalskiego i katechетки Ireny Włodarskiej. Na koncercie obecni byli: diecezjalny duszpasterz rodzin ks. Sławomir Adamczyk, proboszcz ks. Zbigniew Wypchło, przedstawiciele UG w Rzecznowie, dyrektor szkoły Danuta Kubiś wraz z gronem pedagogicznym oraz licznie zgromadzeni parafianie.

Mali grabowieccy kolędnicy



Spotkanie animatorów



Pierwsza z lewej diecezjalna moderatorka Ruchu s. Ewa Janek

RADOM. Do Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego przy ul. Prusa 6 na spotkanie oplatkowe przybyli animatorzy Ruchu Światło–Życie, którzy posiadają krzyże animatorskie. Centralnym punktem była Msza św., której przewodniczył diecezjalny moderator Ruchu Światło–Życie ks. Albert Warso. Odbyły się też formacyjne spotkania w grupach, dotyczące krzyża animatorskie-

go i jego znaczenia dla osób, które go dostały. Na wspólne świętowanie przyjechało około 30 animatorów z całej diecezji, m.in. ze Starachowic, Jedlińska, Ostojowa, Białobrzegów i Radomia. Podczas spotkania jego uczestnicy dzielili się oplatkiem, składali sobie życzenia, wspólnie zasiedli do wieczerzy wigilijnej. Był czas na rozmowy i wspomnienia.

Rysunki z szuflady

RADOM. Suplementem do wystawy „1918–1938 Dwudziestolecie Polski Odrodzonej” w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu było 20 rysunków ks. Władysława Paciaka. Prezentowane rysunki to w większości sygnowane rokiem 1973 reminiscencje artysty z kampanii wrześniowej 1939 r. Pochodziły ze zbiorów prywatnych i nigdzie wcześniej nie były pokazywane publicznie. Największa kolekcja prac tego artysty znajduje się w radomskim Muzeum

Okręgowym i w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu.



Jeden z kilku rysunków przedstawiający szarżę oddziału ułanów

Młodzi z inicjatywą

KRAŚNICA. Mimo iż dostęp do Internetu jest dla wielu mieszkańców wsi wciąż utrudniony, młodzież oazowa, która od września ubiegłego roku spotyka się jako Ruch Światło–Życie przy parafii św. Wojciecha w Kraśnicy, postanowiła założyć blog internetowy. Blog jest w trakcie rozbudowy. Jego pomysłodawcy chcą w ten sposób

ożywić miejscową wspólnotę i wprowadzić do niej trochę techniki. Zbierają pomysły i propozycje, liczą na życzliwość i duchowe wsparcie swojego przedsięwzięcia. – Chcemy wymienić doświadczenia z innymi parafiami, by móc je potem przenieść na nasze podwórko – mówią autorzy blogu. Jego adres to: <http://oaza-krasnica.blogg.pl>.



List Prezydenta RP
odczytał
ks. Piotr Turzyński,
wicerektor seminarium

Na dole: Jubileuszowy
tort kroił bp Zimowski.
Pierwszy kawałek
z rąk jubilata
otrzymał
bp Wacław Depo

Doroczne kolędowanie u biskupa Zygmunta

Prezydent RP gratuluje

„Pokolenie, do którego Ksiądz Biskup należy, nazywane pokoleniem niepodległej Polski, pokoleniem wojennym lub akowskim, wśród moich rówieśników zawsze otaczane było najwyższym szacunkiem” – napisał w liście gratulacyjnym Lech Kaczyński.

Adresatem listu jest obchodzący 85. rocznicę urodzin bp Edward Materski. List Prezydenta RP został odczytany w czasie dorocznego kolędowania najbliższych współpracowników bp. Zygmunta Zimowskiego w jego domu. „Jest dla mnie wielką radością wyrazić Księdzu Biskupowi wdzięczność za to, iż na wszystkich trudnych drogach, którymi Polacy zmierzali do wolności, zawsze mogliśmy liczyć na życzliwą obecność, radę i wsparcie ze strony bohaterskiego pokolenia Ekscelencji” – napisał Lech Kaczyński.

– Ja sam nie bardzo wiem, gdzie leży przyczyna, że zostałem obdarowany tym listem – mówił potem bp Materski. Ale list wyjaśnia to, nie pozostawiając żadnych wątpliwości: „Dłu-

goletnie wysiłki Księdza Biskupa na rzecz upowszechniania katechizacji oraz rozwoju struktur instytucjonalnych diecezji kieleckiej i sandomierskiej, a nade wszystko zaś radomskiej, jawią się nie tylko jako posługa ściśle religijna, lecz także praca cywilizacyjna o zasadniczym znaczeniu tak dla tożsamości duchowej, jak też dla bytu politycznego całego narodu.

– Jestem bardzo wdzięczny za ten list – wyznał bp Edward. – Cieszę się, że zawiera on wielką pochwałę dokonania Kościoła w Polsce pod przewodnictwem Episkopatu. Kończę, bo nie chcę, by spotkanie kolędowe przerodziło się w spotkanie jubileuszowe.

Ale tego wieczoru nie można było inaczej. – Psalmista powiada – mówił bp Zimowski – że miarą naszego życia jest lat siedemdziesiąt, a osiemdziesiąt, gdy jesteśmy mocni. Cieszymy się, że w przypadku ks. bp. Edwarda psalmiście zabrakło wyobraźni. – I niech jej brakuje jeszcze przez długie lata! – dodał.

Na kolędowanie w domu biskupa przybył nasz rodak, były rektor radomskiego seminarium, a obecnie biskup zamojsko-lubaczowski Wacław Depo. – Bi-

skup Edward Materski jest dla nas człowiekiem naszych biografii – mówił. – Ekscelencjo, dziękujemy Ci za to, że jako człowiek Kościoła tak często zapomniałeś o sobie, a pytałeś o dobro dla innych.

Zaproszeni do domu biskupa to biskupi pomocniczy Adam Odzimek i Stefan Siczek, pracownicy różnych wydziałów Kurii Diecezjalnej, Sądu Biskupiego, duszpasterstw specjalistycznych, Wyższego Seminarium Duchownego oraz Instytutu Teologicznego. Na co dzień zabiegani, zanurzeni w świat papierów i dokumentów, pochlo-

nięci formowaniem przyszłych księży, tego wieczoru – a było to trzecie wspólne kolędowanie – trochę zwolnili, znaleźli czas na wspólne spotkanie. Na ten wieczór zawiązało się też trio instrumentalne: na gitarze grał wykładowca muzyki kościelnej ks. Dariusz Rot, a na pianinie bp Edward Materski i rektor WSD ks. Jarosław Wojtkun. Ten ostatni przemówił w imieniu zaproszonych. Dziękował gospodarzowi za gościnę, a jubilatowi za to, że w biografii obecnych na spotkaniu złożył dar z samego siebie.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



■ R E K L A M A ■

Plus
radio

Przeboje
w dobrym nastroju

Polowanie było tylko pretekstem. Istotą była tajna narada w strażnicy stolnika królewskiego Powały z Taczewa. **Rzecz szła o to, jak skutecznie zaskoczyć i pokonać Krzyżaków.**

tekst i zdjęcia
KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Taczów – dawniej zwany też Taczewem – to wioska leżąca opodal Radomia. Swe dobra miał tu Powala. Siłacz nad siłacze, który – jak to opisuje w swych „Krzyżakach” Henryk Sienkiewicz – w rękach miał podkowy, rycerz i stolnik króla Władysława Jagiełły. Jesienią 1409 r. gościł swego pana i trzech zaufanych mężów. Sprawa dotyczyła pomysłu księcia Witolda.

Most na Wiśle

Takie mosty znano od czasów starożytnych. Budowali je już Asy-

ryjczycy i Persowie, wyprawiający się przeciw Grekom. Pozwalały organizować nagle przeprawy całych armii i skutecznie zaskakiwać wroga.

W roku 1409 walna wojna z zakonem krzyżackim była sprawą nieuniknioną, konieczną i już poniekąd rozpoczętą. Płonęła Żmudź i Ziemia Dobrzyńska. Krzyżacy koncentrowali swe siły w okolicach Świecia, werbując kwiat europejskiego rycerstwa.

W strażnicy Powały z Taczewa stawili się król Władysław Jagiełło, Mikołaj Trąba – podkanclerzy koronny, i późniejszy kardynał i pierwszy prymas Polski, Mszczuj z nieodległego Skrzynna – rycerz, który pod Grunwaldem zabił wielkiego mistrza krzyżackiego Ulricha von Jungingena oraz Dobrogost z Odrzywołu – starosta radomski. Ten ostatni po-

kazał zebraniem projekt mostu na Wiśle.

Po tej naradzie rozpoczęto przygotowania. Zimą w Puszczy Kozienickiej w wielkiej tajemnicy trwała budowa elementów przeprawy. Pracami kierował mistrz Jarosław. Gotowe elementy przewieziono pod Czerwińsk i tam – w ciągu kilku godzin – zestawiono przeprawę przez Wisłę. Wojska idące na walną rozprawę z zakonem szły po nim pełne dwie doby. Zaskoczenie po stronie wojsk krzyżackich było ogromne. Jakim sposobem udało się Jagielle zebrać tak wielką armię?

Ideę i plany projektu przybliżył bp. Zygmuntowi Zimowskiemu Tadeusz Derlatka. W głębi Janusz Pulnar, z lewej u góry Sławomir Białkowski

Projekt

Sławomir Białkowski – wójt gminy Zakrzew, na terenie której leży Taczów, Janusz Pulnar – były dyrektor radomskiego Muzeum im. Jacka Malczewskiego oraz inż. Tadeusz Derlatka są autorami wizji, która w ich zamyśle ma stać się upamiętnieniem tamtego spotkania z 1409 r. – Bardzo byśmy chcieli – mówi Tadeusz Derlatka, by obchody 600-lecia grunwaldzkiego zwycięstwa swój początek znalazły właśnie w Taczowie.

– Moja wizja była początkowo skromna – opowiada Sławomir Białkowski. Ale gdy spotkał się z oboma panami, projekt zaczął się



Projekt na

Rycerze





Zdjęcie po lewej:
**Na tej platformie,
po przebudowie,
obowiązkowo będą
rycerskie turnieje**

Zdjęcie po prawej:
**Na wyspie
miała znajdować się
strażnica rycerza
Powwały**

600. rocznicę bitwy pod Grunwaldem

Bogurodzicy

rozrastać. Chcemy go zrealizować na miejscu obecnej strażnicy OSP i na sąsiadujących z nią gruntach gminnych. Może uda się uzyskać prywatny teren, na którym znajduje się niewielki zbiornik wodny z wyspą, miejsce, gdzie ponoć stała strażnica naszego Powwały.

Projekt i całość przedsięwzięcia została opatrzona tytułem „Rycerze Bogurodzicy”.

Pięć odston

Teren, na którym ma powstać projekt „Rycerze Bogurodzicy”, to urokliwe siedlisko. Na południowym krańcu stoi budynek straży pożarnej. Potem, ku północy, teren obniża się, a w najniższym miejscu znajduje się zbiornik wodny. Za nim teren tworzy naturalny amfiteatr, na którego skraju rosną wiekowe drzewa.

– W centrum tego projektu – mówi Janusz Pulnar, znajdzie się niewielka świątynia Bogurodzicy. Nasz naród, zawsze dzielny, jest trochę zapomniany. Nieco zapomniany, że miał taki hymn, który funkcjonował wiele dłużej niż obecny. Śpiewali go rycerze przed bitwą pod Płowcami. Pod Grunwaldem został zaśpiewany jako hymn królewski. Świątynia o wymiarach sześć na dziewięć metrów zostanie zbudowana w stylu nadwiślańskiego neogotyku. Do współpracy, jako konsultanta teologicznego projektu zaprosiliśmy ks. Zbigniewa Niemir-

skiego, a jako eksperta historycznego – prof. Zdzisława Pietrzyka z Krakowa.

Oprócz świątyni na terenie projektu, obok zbiornika wodnego, znajdzie się grupa figuralna, przedstawiająca tajną naradę w strażnicy Powwały. Północy kraniec zamknie kopia lwowskiego obrazu „Bitwa pod Grunwaldem”, dzieła Tadeusza Popiela i Zygmunta Rozwadowskiego, współpracowników Jana Styki i Wojciecha Kossaka przy „Panoramie racławickiej”. Będzie to obraz o imponujących wymiarach pięć na dziesięć metrów. Zdaniem historyków, lepiej niż dzieło Jan Matejki oddaje historyczną prawdę bitwy. Obecna strażnica zostanie przebudowana na muzeum etosu rycerskiego Europy. Tam też zostanie upamiętniony Jan Długosz. W planach przewidziana jest także część upamiętniająca gospodarzy miejsca, strażaków i ich patrona – także rycerza – św. Floriana. Obok muzeum ma stanąć „Kuznia Powwały”. Będą w niej wykonywane pamiątki, nawiązujące do tego miejsca i wszystkiego, co się z nim wiąże.

Po wschodniej stronie, za drogą znajduje się drugi zbiornik wodny z wyspą. Miejsce, gdzie miała stać strażnica Powwały. Jeśli uda się włączyć to miejsce w projekt, stanie na niej wieża – przypomnienie budowli, w której spotkali się strategowie grunwaldzkiego zwycięstwa. ■



Zespół narady rycerskiej króla Jagielly to dzieło Edwarda Łagowskiego

DZIEŃ POWAŁY

Marzy mi się, by w nieodległej przyszłości w Taczewie na stałe zagościła doroczna impreza, która mogłaby nosić nazwę „Dzień Powwały”. Gościliby u nas członkowie bractw rycerskich, których tak wiele powstało w ostatnim czasie. Popularność takich imprez organizowanych w wielu miejscach naszego kraju pozwala przypuszczać, że i do nas ściągająby rzesze miłośników przeszłości.

Na platformie zbiornika odbywałyby się walki wojów i pasowanie na rycerzy. Mamy też miejsce do organizowania turniejów konnych i dużych historycznych rekonstrukcji.

Muzeum poświęcone osobie historyka Jana Długosza oraz etosowi rycerskiemu, jak też świątynia Bogurodzicy miałyby też wielki walor wychowawczy. Mogłyby się tu odbywać pogładowe lekcje historii i patriotyzmu.

Nasz projekt przedstawiliśmy już w Warszawie. Spotkał się z dużym zainteresowaniem. To pozwala patrzeć na najbliższą przyszłość, czas jego realizacji z dużym optymizmem.

SŁAWOMIR BIAŁKOWSKI
wójt gminy Zakrzew



Przygotowania do II Synodu Diecezji Radomskiej

Dom i szkoła komunii

9 listopada br. nastąpi rozpoczęcie II Synodu Diecezji Radomskiej. Modlitewne przygotowania rozpoczęło zawierzenie Radomia i diecezji Matce Bożej.

W uroczystość Niepokalane-go Poczęcia NMP bp Zygmunt Zimowski przed figurą Niepokalanej przy kościele ojców bernardynów zawierzył Radom i całą diecezję Matce Bożej. W ostatniej części zawierzenia zwrócił się do Niepokalanej w modlitwie w intencji II Synodu Diecezji Radomskiej: – Pragniemy, aby Kościół radomski nie był „martwym” Ciałem Twojego Syna, czcigodną „relikwią”, lecz żywym Mistycznym Ciałem Chrystusa. Chcemy z Tobą poprzez synod budować Kościół Twojego Syna. Pragniemy „czynić go domem i szkołą komunii”, jak nam to polecił Twój czciciel, sługa Boży Jan Paweł II. Pomóż nam, Maryjo, „czynić Kościół radomski domem i szkołą komunii”.

„Czynić diecezję domem i szkołą komunii” – to hasło synodu. Biskup Z. Zimowski w liście pasterskim zapowiadającym



MARTA DEKA

jego zwołanie ustanowił pierwszą niedzielę miesiąca dniem modlitwy w intencji synodu. „Pragnę, aby każda pierwsza niedziela miesiąca była przeżywana we wszystkich parafiach jako niedziela synodalna. Będzie ona poświęcona przede wszystkim modlitwie w intencji synodu oraz informacjom o pracach nad

Katedra Opieki NMP w Radomiu. II Synod Diecezji Radomskiej rozpocznie się w uroczystość Opieki NMP, w 100-lecie istnienia duszpasterstwa w kościele Mariackim

jego przygotowaniem” – napisał w nim. Zachęcił też, by na modlitwie spotykały się różne grupy i ruchy kościelne.

Przygotowania do synodu już się rozpoczęły. Poniżej podajemy program spotkań, które odbywać się będą w radomskiej katedrze, WSD, sanktuariach i kościołach naszej diecezji. **MD**

MODLITEWNY PROGRAM PRZYGOTOWANIA II SYNODU DIECEZJI RADOMSKIEJ

2 LUTEGO – święto Ofiarowania Chrystusa w Świątyni. Katedra pw. Opieki NMP.

4 MARCA – bazylika św. Kazimierza – „Dałby Bóg, aby sprawujący władzę byli wpatrzeni we wzór św. Kazimierza, a wierni szukali w nim oparcia” (Jan Paweł II).

16 MARCA – Niedziela Palmowa – Droga Krzyżowa – modlitwa mieszkańców Radomia w intencji synodu.

2 KWIEŃNIA – diecezjalne obchody 3. rocznicy śmierci Jana Pawła II. Katedra Opieki NMP, aleje Jana Pawła II.

20 KWIEŃNIA – WSD – zakończenie tygodnia modlitw o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

30 MAJA – uroczystość Najświętszego Serca Jezusa – Dzień Świętości Życia Kapłańskiego – procesja maryjna do katedry.

22 czerwca – ogólnodiecezjalne spotkanie młodzieży w „Emaus”.

29 CZERWCA – Skarżysko-Kamienna, 3. rocznica koronacji obrazu MB Miłosierdzia.

5 LIPCA – Kałków – „Niepełnosprawni w sercu Kościoła”.

6 SIERPNIA – pielgrzymi jasnogórscy w modlitewnej służbie Kościoła radomskiego.

6 WRZEŚNIA – pielgrzymka dekanatu koneckiego do sanktuarium MB Wychowawczyni w Czarnej.

7 WRZEŚNIA – 10. rocznica koronacji Obrazu Matki Pięknego Miłości w Skrzyńsku.

14 WRZEŚNIA – 1. rocznica koronacji obrazu Pani Świętokrzyskiej w Kałkowie-Godowie.

28 WRZEŚNIA – 40. rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Świętorodzinnej w Studziannie – ogólnodiecezjalna pielgrzymka rodzin.

5 PAŹDZIERNIKA – sanktuarium MB Różańcowej w Wysokim Kole – pielgrzymka kółek różańcowych z diecezji.

9 LISTOPADA – rozpoczęcie II Synodu Diecezji Radomskiej w uroczystość Opieki NMP, w 100-lecie istnienia duszpasterstwa w świątyni Mariackiej.

ŻYWY KOŚCIÓŁ

Hasłem Synodu są słowa z listu apostołskiego Jana Pawła II „Novo millennio ineunte”: „Czynić diecezję domem i szkołą komunii”. A przecież diecezję czynią różne wspólnoty: zawodowe czy społeczne. Dlatego w taki sposób układałem program przygotowujący do II Synodu Diecezji Radomskiej, aby w nim mógł odnaleźć się każdy. Począwszy od kapłanów, poprzez osoby życia konsekrowanego, jak też różne grupy zawodowe: nauczycieli, wychowawców, katechetów. Będzie również spotkanie ludzi chorych, cierpiących i świata pracy. Chodzi o to, by każdy na swój sposób czynił swoją rodzinę, środowisko pracy domem i szkołą komunii. Dlatego pragnąłem, by nasze spotkania modlitewne odbywały się w seminarium duchownym oraz w różnych sanktuariach i kościołach naszej diecezji, począwszy od katedry.

12 stycznia, w ramach przygotowań do synodu, pochylił się nad wymiarem misyjnym Kościoła. Ostatni dokument Kongregacji Doktryny Wiary przybliżył nam ten wymiar, że Kościół ma prawo głosić Chrystusa tam, gdzie panują różne systemy polityczne, nie zawsze przychylnie Kościołowi. Bo Chrystus powiedział: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię”. Stąd Kościół radomski chce wysłać misjonarzy i pokazywać przez to, że jest Kościołem żywym.

Pragnąłbym, aby każdy zapoznał się z tym programem i poczuł się odpowiedzialny za Kościół radomski. Nasz Kościół radomski nie jest czcigodną relikwią, jest Kościołem żywym.

BP ZYGMUNT ZIMOWSKI



Spotkanie opłatkowe stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”

Jesteśmy uczniami Chrystusa

W diecezji jest ich 80. W ciągu roku mają trzy spotkania, nie licząc letniego obozu. Na wszystkich poznają nauczanie Jana Pawła II.

Do Ośrodka Charytatywno-Edukacyjnego „Emaus” w Turynie koło Białobrzegów z różnych stron naszej diecezji przyjechali stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” na swoje spotkanie opłatkowe. Podczas trzydniowego spotkania uczestniczyli w codziennej Mszy św., modlitwie brewiarzowej, kręgu biblijnym i konferencjach, obejrzeli też film „U Pana Boga za piecem”, kolędowali, były wystawiane jasełka.

Wykorzystać młodość

– Hasłem tego spotkania są słowa: „Jesteśmy uczniami Chrystusa”. Realizujemy je, opierając się na nauczaniu Jana Pawła II. Ale mówimy też, w jaki sposób on sam był uczniem Chrystusa, jakie intuicje, patrząc na jego życie, mogą zostać wykorzystane w życiu młodych ludzi, a tych jest naprawdę bardzo wiele. I to jest młodzieży ciągle przypominane. Jan Paweł II mówił wprost, że jeżeli młodości się dobrze nie wykorzysta, to jest to strata na całe życie. Przed tym chcemy stypendystów przestrze-

gać. Chcemy, żeby mądrze wybierali. Znamy ich problemy, szczególnie studentów. Wyjechali do dużych miast, a tam czyhają konkretne niebezpieczeństwa. Chwila nieuwagi i można się zagubić. Chcemy, żeby u nich tak nie było, by wiedzieli, że różne rzeczy mogą ich spotkać, ale oni muszą być mądrzy, silni. Nie są sami, bo w miastach, gdzie studiuje, jest zawsze kilkunastu, kilkudziesięciu stypendystów. Oni już tworzą zorganizowane środowiska duszpasterskie – mówi wiceprzewodniczący Zarządu Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” i diecezjalny koordynator ks. Dariusz Kowalczyk.

Wiedzą, czego chcą

Tomasz Chmielewski pochodzi z Nieświna. Jest studentem III roku Akademii Medycznej w Lublinie. W fundacji jest od samego początku. – Stypendium dało mi bardzo wiele, ale myślę, że przede wszystkim ukierunkowanie rozwoju – informuje. – Jeżdżę praktycznie na wszystkie spotkania. Zawsze zostaje coś na duszy, coś w umyśle i kieruje życiem. Spotykam tam ludzi, którzy wiedzą, co chcą robić, wiedzą, na czym chcą się oprzeć i w co wierzą. I to jest budujące, wiedzieć, że nie jest się samemu z takimi poglądami. Pomoc finanso-

wa też jest bardzo ważna, bo jest to duży zastrzyk finansowy. Praktycznie pozwala się utrzymać, nie licząc mieszkania.

Ze stypendystami w Emaus spotkał się ks. bp Zygmunt Zimowski. W trzydniowym spotkaniu uczestniczyli wolontariusze i dwaj alumni WSD z Radomia Dominik Dryja i Arkadiusz Bernat, który powiedział: – Bierzymy czynny udział w działaniach fundacji. Jeździmy też na letnie obozy. Przede wszystkim towarzyszymy stypendystom duchowo, prowadzimy liturgię godzin. Jako diakon mogę pomagać, głosząc homilie. Prowadzimy kręgi biblijne, ukierunkowujemy. Chodzi o to, by zaangażować młodzież, by sama otworzyła się na słowo Boże. To jest młodzież zdolna, widać w niej bardzo dużo dobra. Umieją śmiać się i bawić. To mnie w nich urzekło. Mają cele w życiu i chcą do czegoś dążyć.

Dla kogo stypendium?

O stypendium mogą ubiegać się uczniowie drugich klas gimnazjów. Warunkiem jego otrzymania jest: zamieszkanie w miejscowości do 20 tys. osób, średni dochód w rodzinie 0,7 najniższej średniej krajowej na osobę, średnia ocen 4,8 i dobre opinie wychowawców, nauczycieli, katechetów. Informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 608 610 640. MD

Zapowiedzi

REKOLEKCJE WE WRZOSOWIE

Wspólnota Chrystusa Zmarłychwstałego „Galilea” zaprasza świeckich i kapłanów na rekolacje ewangelizacyjne „Nowe Życie”, które odbędą się od 25 DO 27 STYCZNIA w Domu Rekolekcyjnym Księży Pallotynów we Wrzosowie k. Radomia. Rekolacje poprowadzi Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Marka w Strzysławie. Informacji udziela Agnieszka Dąbrowska: 0507 089 763 lub w.warszawa@galilea.pl.

REKONSTRUKCJA

Muzeum Wsi Radomskiej (ul. Szydłowiecka 30) zaprasza 27 STYCZNIA o godzinie 12.00 na lekcję historii w plenerze pt. „Rok 1863”. Podobnie jak w latach ubiegłych, grupy rekonstrukcyjne przedstawiają wydarzenia z powstania styczniowego.

NOWA PORADNIA RODZINNA

Od 2 STYCZNIA w Radomiu rozpoczęła działalność Specjalistyczna Poradnia Rodzinna. Została powołana przez ks. bp. Zygmunta Zimowskiego w trosce o dobro małżeństw i rodzin. Służy specjalistyczną pomocą w zakresie duszpasterskim, prawnym, psychologicznym, medycznym, pedagogicznym tym małżeństwom i rodzinom, które przeżywają trudności i kryzysy.

Do skorzystania z pomocy poradni zaproszone są małżeństwa, rodziny, osoby samotne, które nie mogą sobie poradzić ze swoimi problemami. Poradnia mieści się przy parafii św. Kazimierza w Radomiu, przy ul. Głównej 16. Czynna jest w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godzinach od 16 do 18. Porady udzielane są bezpłatnie. Można zgłaszać się bezpośrednio lub telefonicznie (048 340 62 35).

KURS FOTO-WIDEO

9 LUTEGO w sali konferencyjnej Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, ul. Młyńska 23/25, rozpocznie się kurs pastoralno-liturgiczny dla fotografów i operatorów kamer wideo. Zapisy prowadzi Sekretariat Radia Plus, ul. Malczewskiego 1, tel. 048 381 15 45. ■

Uczestnicy spotkania opłatkowego w Emaus. W środku: ks. Dariusz Kowalczyk

MARTA DEKA



PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Wojciecha w Kraśnicy

Szczęśliwa ósemka

Wspólnotę tworzy osiem wiosek. Istnieje tu osiem kót Żywego Różańca. Z parafii pochodzi osiem siostr zakonnych. Męskie powołania to także ósemka: siedmiu księży i jeden brat zakonny.

Obecna świątynia jest trzecią w dziejach parafii. Jej powstanie to ofiarność wspólnoty, rodziny dzieciaków Bąkowskich oraz Pieszej Pielgrzymki Warszawskiej.



ZDJEŃCIA MARTA DEKA

Wkład pątników

Idą tędy od 1711 r. Tłoczno robi się 9 sierpnia w czas obiadu. W minionym roku w Kraśnicy odpoczywało ponad 6 tys. pielgrzymów. Jak zawsze znaleźli gościnne przyjęcie i pokrzepienie, ruszyli na nocleg w Prymusowej Woli, a potem ku Jasnej Górze. Nic dziwnego, że pątnicy są wdzięczni. Gdy w końcu XIX w. trwała budowa obecnego kościoła, pielgrzymi wspierali to dzieło ofiarami. Mają tu swoją kaplicę. W kościele został też pochowany jej budowniczy, ks. Kazimierz Podwysocki.

Dwie wcześniejsze świątynie były drewniane. Pierwsza, fundacji rodu Kraśnickich herbu Rawicz, powstała w II połowie XV w., drugą – trzynawową – wzniesiono około 1521 r. Została rozebrana w 1917 r., a z drewna, które pozostało, postawiono kaplicę, któ-

ra dziś służy jako kaplica przedpogrzebowa.

Zaangażowani

Każda z wiosek solidarnie dzieli się troską o świątynię. Co tydzień w sobotę inna osoba przystraja kościół kwiatami, dba o porządek, zmienia obrusy na ołtarzach. Ale to nie wszystko. Każdego roku inna wioska przygotowuje żłóbek, ciemnicę i grób Pański. Od pięciu lat w Kraśnicy istnieje



je Koło Gospodyń Wiejskich. Członkinie spotykają się w sali po dawnym sklepie GS, tuż koło kościoła. Dały już w kościele koncert kolęd i czynnie włączają się w uroczystości kościelne. Sala dawnego GS otwiera też swe podwoje dla młodych. Mogą pograć w bilard i skorzystać z komputera.

Oczkiem w głowie organisty Michała Fiderka jest chór parafialny. W minionym roku wystąpili w Radomiu na cecylijskim zjeździe chórów. Proboszcz ma nadzieję, że ten wciąż młody chór będzie się rozwijał.

Nową inicjatywą duszpasterską jest próba stworzenia wspólnoty rodzin w ramach Ruchu Domowego Kościoła.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Kaplicę zbudowano z drewna pozostającego po starym kościele

Kościół projektował architekt Alfred Bąkowski

**KS. JACEK BAJON**

Święcenia kapłańskie – 17 maja 1986 r. Wikariaty – Kunów, Klwów, Mniszek, Pionki – parafia pw. św. Barbary, Suchedniów, Radoszyce. Probostwa – Czekarzewice i od 2006 r. Kraśnica.

ZDANIEM PROBOSZCZA

W parafii jestem niespełna dwa lata. Żywo mam w pamięci serdeczne przyjęcie przez wspólnotę. Podziwiam i buduję się poczuciem wspólnotowości oraz autentyczną pobożnością. Parafianie żywo interesują się tym, co dzieje się przy kościele i jego otoczeniu. Obecnie jesteśmy w połowie prac remontowych na plebanii. Efektów na zewnątrz jeszcze nie widać, a ludzie cieszą się tą pracą i wspierają, jak mogą. Za to jestem bardzo wdzięczny. Dziękuje też moim parafianom za gościnność, jakiej od lat udzielają warszawskim pielgrzymom. To ich ofiarność i zaangażowanie sprawia, że na plebanii wydajemy 350 obiadów dla różnych służb pielgrzymki.

Myślmy już powoli o remoncie głównego ołtarza w kościele. Boczne zostały odnowione w minionych latach. Cieszy mnie wysoka frekwencja i liczba udzielonych Komunii św. W minionym roku było to 35 tys. w parafii liczącej 1800 wiernych.

W tym roku po raz drugi w Niedzielę Świętej Rodziny urządziliśmy specjalne nabożeństwo dla małżeństw, połączone z odnowieniem przyrzeczeń i specjalnym błogosławieństwem. Zapraszamy na nie jubilatów oraz tych, którzy w ostatnim roku zawarli związek małżeński. Mam nadzieję, że ta uroczystość stanie się stałą parafialną tradycją.

Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 8.00, 10.00, 12.00
- W dni powszednie – 7.00